

## Nauczanie socjologii w Polsce

Autor tekstu: Michał Piotrowski

**W** okresie przedwojennym socjologia była kierunkiem istniejącym w ramach instytutów filozofii, co nie powinno zresztą dziwić, gdyż w takim właśnie kształcie została wprowadzona do polskiego systemu edukacyjnego. Wyjątkiem jest tutaj Uniwersytet Warszawski, który prowadził studia socjologiczne jako specjalizację na Wydziale Prawa i Administracji.

Po wojnie socjologia została reaktywowana na Uniwersytecie Warszawskim, Uniwersytecie Jagiellońskim, Uniwersytecie Poznańskim, Uniwersytecie Wrocławskim, a także na Uniwersytecie Łódzkim (z „najsilniejszą obsadą kadrową” [1]). Jednakże nowe władze niechętnie patrzyły na „reakcjonistyczny kierunek”, wkrótce zresztą został on w trybie administracyjnym anulowany. Dopiero odwilż z roku 1957 pozwoliła od nowa podjąć trud rekonstrukcji socjologii w Polsce. W roku akademickim 1959/1960 w naszym kraju socjologię studiowało 209 osób.

Z czasem liczba studiujących zaczęła bardzo szybko rosnąć. Niejako przy okazji socjologia zaczęła pojawiać się jako przedmiot wykładany w ramach innych kierunków. Tendencja ta była najbardziej widoczna w ramach studiów prawniczych i ekonomicznych.

Jak wspominałem wcześniej — władze bardzo ostrożnie odnosiły się do studiów socjologicznych. Postawa taka była spowodowana dwoma czynnikami. Jednym z nich była próba monopolizacji nauczania socjologii, czemu służyła Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR (później Akademia Nauk Społecznych), gdzie stworzono także (po raz pierwszy poza uniwersytetem) system studiów zaocznych. Wynikało to z zagrożenia poprawności ideologicznej procesu nauczania. Niech zaświadczy o tym notatka, którą stworzono w KC PZPR:

*„Od 1957 — w strukturze wydziałów filozoficznych uniwersytetów i towarzystw naukowych wyodrębniła się socjologia. Podział ten znajduje merytoryczne uzasadnienie. Zrodził jednak pewne dodatkowe problemy. Burżuazyjne i rewizjonistyczne tendencje znacznie głębiej zakorzeniły się w socjologii [...]. Nasze partyjne marksistowskie kadry w dziedzinie socjologii były słabsze i mniej liczne, a burżuazyjni profesorowie (niektórzy, jak np. Ossowski i Szczepański o dużej wiedzy i erudycji) młodszy i bardziej aktywni naukowo. Ten stan rzeczy wymaga przesunięć programowo-kadrowych, zabezpieczających w dostatecznym stopniu osiągnięcie warunków gwarantujących kształcenie kadry we właściwym kierunku”. [2]*

Ten fragment doskonale obrazuje zaniepokojenie, jakie panowało pośród członków partii. Socjologia z samej swojej definicji [3] nie mogła być przedmiotem ideologicznej indoktrynacji — wszak społeczeństwo nie jest monolityczną bryłą, która nie podlega jakiegokolwiek ewolucji. Tymczasem doktryna marksizmu-leninizmu podejmowała próby wykazania, iż jest ona ostatecznym stadium rozwoju nauk społecznych - powstaniem społeczeństwa bezklasowego, a tym samym zakończeniem konfliktowej teorii dziejów. Dla jej głosicieli prawdziwą solą w oku była niezależna socjologia, która korzystała z dorobku naukowego uniwersytetów zachodnich i ich przedstawicieli. Jej analityczne podejście do budowy społeczeństwa nie mogło być na dłuższą metę tolerowane. Wspomniany w powyższej „Notatce...”, „właściwy kierunek” nie mógł być powszechnie wprowadzony, choć władze czyniły ku temu stosowne kroki [4]. Polityka ta odniosła pewien skutek — w roku 1989 na ogólną liczbę 374 269 studentów, zaledwie 530 studiowało socjologię. Stanowiło to niecałe 0,5% ogółu żaków [5].

Wraz z początkiem transformacji ustrojowej można zaobserwować prawdziwy wybuch zainteresowania studiami socjologicznymi. Co roku wydziały uniwersytetów są szturmowane przez coraz większe tłumy kandydatów. Zgodnie z podstawowym prawem rynku pojawiły się kolejne szkoły, które rozpoczęły nabór na właśnie powstały kierunek. Zaowocowało to wyraźnym obniżeniem jakości nauczania — doszło nawet do tego, że uczelnie prowadziły nabór na kierunek, na którego prowadzenie nie uzyskały jeszcze akceptacji MEN. W chwili obecnej socjologia jest wykładana na 27 uczelniach [6]. Spośród nich 7 posiada akredytację Państwowej Komisji Akredytacyjnej. [7]

Jednakże to nie wzrost ilościowy, ale jakościowy jest powodem do chluby. Socjologia pozbawiona uciążliwej niechęci ze strony władz zaczęła z powodzeniem rozwijać skrzydła na wielu płaszczyznach życia naukowego. Kolejne konferencje, publikacje i sympozja mogą tylko o

tym zaświadczyć. Należy również zwrócić baczną uwagę na nauczanie socjologii w ramach innych kierunków — nie tylko uniwersyteckich. Jest ona obecna (lub jej poszczególne działy) na większości uczelni wyższych (np. socjologia urbanistyki w programie nauczania Politechniki Warszawskiej). Socjologia przez wiele lat uważana za naukę niebezpieczną ideologicznie, dzisiaj znajduje sobie miejsce niemal we wszystkich dziedzinach nauczania uniwersyteckiego.

Przypisy:

[1] Włodzimierz Winclawski, *Studia socjologiczne w polskim szkolnictwie wyższym dawniej i dziś*, [w:] K. Szafraniec, W. Winclawski (red.), *Socjologia w szkołach wyższych w Polsce*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2003, s. 19.

[2] "Notatka w sprawie studiów filozoficznych i socjologicznych na uniwersytetach". Przygotowano pod kierunkiem Andrzeja Werbalna w Wydziale Nauki i Oświaty KC PZPR, maszynopis w AAN, KC PZPR, sygn. 237/XVI-282.

[3] *SOCJOLOGIA [łac.-gr.], nauka o zjawiskach i procesach zachodzących w społeczeństwach ludzkich; zakres badanych faktów jest zmienny (pocz. była gł. teorią rozwoju społ. i starała się ogarnąć całe życie społ., ob. zajmuje się jedynie jego wybranymi aspektami) i zróżnicowany zależnie od przyjętej orientacji teoretycznej*, [w:] Nowa Encyklopedia Powszechna PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN.

[4] "Ten właściwy kierunek usiłowano nadać socjologii stosując rozliczne manipulacje, szantaże, zdarzały się także represje.", [w:] Włodzimierz Winclawski, *Studia socjologiczne w polskim szkolnictwie wyższym dawniej i dziś*, [w:] K. Szafraniec, W. Winclawski (red.), *Socjologia w szkołach wyższych w Polsce*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2003, s. 20.

[5] *Szkoły wyższe w roku szkolnym 1989/1990*, Warszawa 1990, GUS.

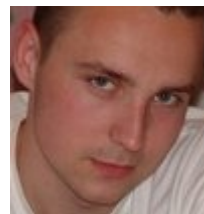
[6] Dane na rok akademicki 2001/2002, *Informator dla maturzystów 2001*, Warszawa 2001.

[7] Stan na rok 2003.

#### **Michał Piotrowski**

Student politologii Uniwersytetu Warszawskiego; brał udział w olimpiadzie filozoficznej, finalista ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o UE; pochodzi z Leszna Wielkopolskiego. Członek Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 29-04-2004)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3402) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3402>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty

JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)